

Zakupy z Azji



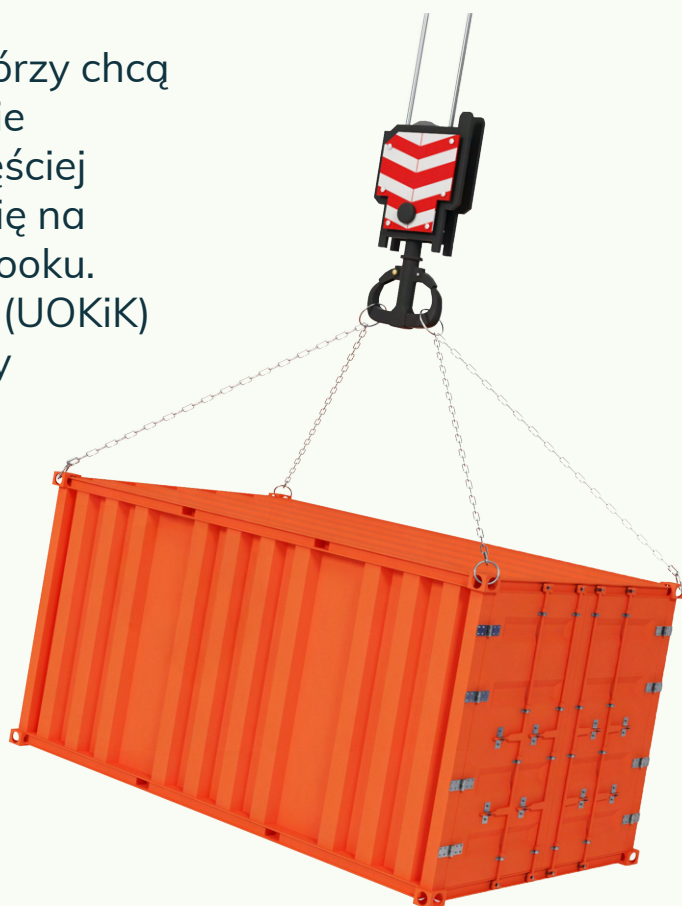
Sprawdź, na co uważać

Sprawdź, na co zwrócić uwagę, żeby zminimalizować ryzyko utraty pieniędzy i nieudanych zakupów. Krok po kroku przedstawiamy, o czym należy pamiętać.



Przedsiębiorcy wykorzystują zaufanie, którym konsumenci darzą duże platformy social mediowe i traktują je jako metodę dotarcia do szerokiego grona klientów. Korzystają z profilowania reklam, sponsorowanych postów promujących odzież, akcesoria lub inne produkty dostosowane do zainteresowań odbiorców, by zwiększyć prawdopodobieństwo, że klikniemy w link i wejdziemy na ich stronę.

Wśród nich zdarzają się też sprzedawcy, którzy chcą nas oszukać. Pierwszy kontakt z potencjalnie niebezpieczną stroną internetową coraz częściej następuje poprzez reklamę, która pojawia się na portalach społecznościowych, np. na Facebooku. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) otrzymuje sygnały, że zagraniczne podmioty podszywają się pod istniejące polskie marki lub używają nazw sklepów sugerujących związek z lokalnymi butikami, czym wprowadzają konsumentów w błąd.



Oczekiwania



Rzeczywistość

Czy wiem, od kogo kupuję?

Nazwa sklepu

Nieuczciwi, zagraniczni przedsiębiorcy często tworzą adresy internetowe nawiązujące do polskich marek, lokalnych butików lub nazwy łączące polskie imiona, wyrazy z nazwami miast np. „Anna Zielona Góra” lub „Kraków Nowakowski” albo „Gadżety Paweł”. Zdarza się, że w nazwach występują literówki - może to być nawet niewinnie wyglądający myślnik lub zamiana dwóch znaków. Sprzedawcy wprowadzają konsumentów w błąd, sugerując polskie pochodzenie biznesu, gdy w rzeczywistości możemy kupować od przedsiębiorcy w dalekim azjatyckim kraju.



Domena strony

Sprawdź, jaka jest pełna nazwa strony internetowej. Podejrzane strony mogą mieć nietypowe lub obco brzmiące rozszerzenia w adresie internetowym (np. .xyz, .lol, .top), jak również mogą korzystać z popularnych domen, takich jak .com czy .pl, co utrudnia ich rozpoznanie.

Czy wiem, od kogo kupuję?

Regulamin i istotne dane

Zanim dokonasz zakupu, przewiń stronę na sam dół i poszukaj zakładek takich jak: Regulamin, Polityka prywatności, Ogólne warunki, Polityka zwrotów. Jeśli w tych podstronach nie ma jednoznacznie wskazanej nazwy podmiotu odpowiedzialnego za prowadzenie sklepu, możesz mieć do czynienia z podmiotem potencjalnie nieuczciwym.



Co powinno się znaleźć w regulaminie?

- Pełna nazwa firmy prowadzącej działalność
- Adres siedziby
- Numer NIP lub/oraz KRS
- Dane kontaktowe (e-mail, numer telefonu).

Jeśli regulamin nie zawiera tych danych lub są one podane w sposób niejasny – możesz mieć do czynienia ze stroną potencjalnie niebezpieczną. Regulamin nie powinien wskazywać samego adresu lub danych kontaktowych.



W regulaminie może znajdować się informacja, że sklep nie jest prowadzony przez polską firmę, lecz przez zagraniczny podmiot. Jeśli siedziba przedsiębiorcy nie znajduje się w Polsce, złożenie zamówienia może wiązać się z trudnościami dotyczącymi realizacji zamówienia lub dochodzenia roszczeń.

Zwróćmy uwagę, jaki adres jest wskazany jako właściwy do zwrotu lub wymiany produktów.

Czy wiem, od kogo kupuję?

Sprzedawca czy pośrednik

Jeżeli w regulaminie znajdziesz informacje o tym, że sklep nie sprzedaje bezpośrednio produktów, lecz jedynie pośredniczy w ich zakupie, oznacza to, że masz do czynienia z dropshippingiem.



Dropshipping to legalny model biznesowy, ale może wiązać się z utrudnieniami dla konsumentów, takimi jak:

Długi czas dostawy – produkty często są wysyłane bezpośrednio z Chin, co oznacza, że mogą dotrzeć dopiero po kilku tygodniach.

Utrudnianie przyjęcia zwrotu – niektóre sklepy dropshippingowe nie chcą przyjmować zwrotów i kierują klientów do sprzedawcy.

Utrudniony kontakt – w razie wystąpienia problemów kontakt z podmiotami może być ograniczony.

Niska jakość produktów – zdarza się, że fotografie w sklepie internetowym nie odzwierciedlają rzeczywistego wyglądu produktów.

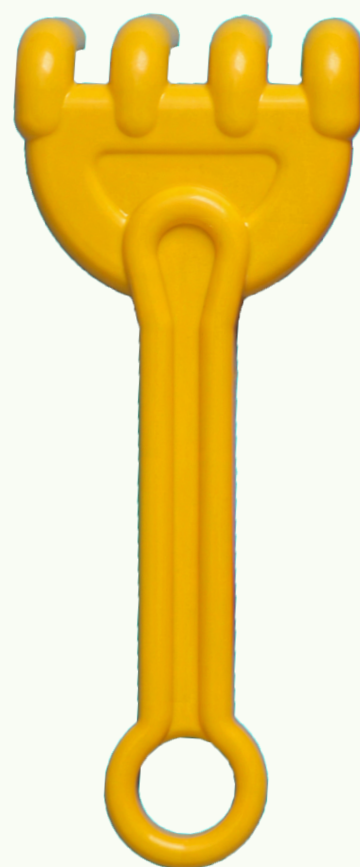
Jeżeli w regulaminie pojawiają się określenia takie jak „pośrednik” lub „pośredniczenie”, to musimy się dowiedzieć, od kogo realnie kupujemy. Sprzedawca powinien być wskazany na stronie wraz z informacją, za co odpowiada on, a za co pośrednik. Jeśli sprzedaż jest prowadzona za pośrednictwem platformy, jej obowiązki też powinny być jasno określone.

Każdy przedsiębiorca jest zobowiązany do tego, aby jasno i jednoznacznie poinformować o tym, że świadczy usługę dropshippingu. Jednak zdarzają się tacy, którzy próbują to ukryć.

Dropshipping



Oczekiwania



Rzeczywistość

Czy ktoś mną manipuluje?

Emocjonalne komunikaty i gra na współczucie

Nieuczciwi przedsiębiorcy bardzo często próbują apelować do uczuć i przekonań, by wykorzystać nasze zaangażowanie. Scenariusze mogą być różne – upadek rodzinnej firmy, wsparcie nowego lokalnego biznesu, podtrzymanie wieloletniej tradycji działalności polskiej marki.

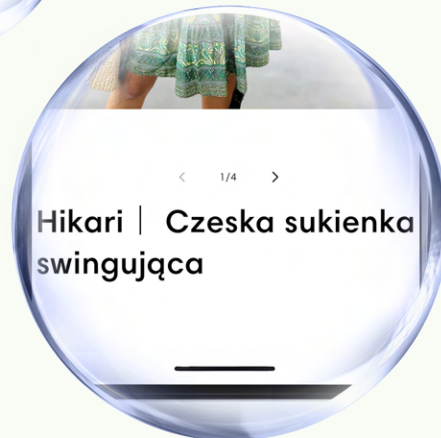
Kopiują opisy i historie z życia wzięte, żeby nas skłonić do działania – do zakupów.



Krzykliwe hasła i wielkie promocje

„Wyprzedaż do -90%”, „likwidacja magazynu”, „kończące się zapasy”, „limitowane kody”. Celem takich komunikatów jest wywołanie u konsumenta poczucia uciekającej okazji i zachęcenie do szybkiej decyzji zakupowej. Pojawiają się liczniki odmierzające czas promocji, okienka wskazujące, ile osób ogląda lub kupiło produkt. Jest to często rodzaj nieuczciwych praktyk rynkowych, tzw. dark patterns.

Fałszywy sklep



Czy ktoś mną manipuluje?

Kto to pisał – czyli błędy ostrzegawcze

Wiele niebezpiecznych sklepów internetowych korzysta z automatycznych tłumaczeń, dlatego informacje na stronie – opisy produktów i regulaminy mogą zawierać błędy językowe.

Jak rozpoznać podejrzaną stronę?

- Zawiera nielogiczne zdania lub błędy gramatyczne.
- Regulamin jest nieprecyzyjny i niejasny – np. zamiast konkretnego adresu firmy podano ogólne sformułowania nawiązujące do strony internetowej.
- Skopiowane treści z innych stron – identyczne regulaminy można znaleźć w różnych sklepach internetowych.

Jeśli regulamin jest niezrozumiały lub wygląda na wygenerowany automatycznie, może to oznaczać, że robienie zakupów w sklepie wiąże się z ryzykiem.

Co mogę zrobić?

Jeśli podejrzewasz, że jesteś na stronie, która może być oszustwem, zgłoś to odpowiednim instytucjom:

- ✓ **CERT Polska** – zajmuje się analizą i zwalczaniem zagrożeń w internecie. Możesz zgłosić podejrzany sklep na stronie: incydent.cert.pl.
- ✓ **Policja** – jeśli jesteś ofiarą oszustwa, złóż zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa.



W przypadku problemów z zakupami od zagranicznych podmiotów, które mają siedzibę na terenie Unii Europejskiej, warto skontaktować się z **Europejskim Centrum Konsumentckim**.

Jeśli problem dotyczy produktów kupionych u polskich przedsiębiorców lub pośredników doradzić mogą **rzecznicy konsumentów**.

W sprawach indywidulanych można skorzystać z **pomocy dla konsumentów**.

